

Warto wiedzieć, co nam kapie z kranu

● Przystępnie, ciekawie, interaktywnie, zabawnie – tak właśnie było na „Wojewódzkiej lekcji o wodzie”

● Do Teatru Śląskiego w Katowicach przyjechała setka dzieci. Byliśmy, widzieliśmy, więc opowiemy

Jakub Banach, Aleksandra Lange,
uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących
im. Wincentego Witosa w Katowicach

Na lekcję o wodzie zaprosili uczniowie szkół podstawowych oraz naszą grupę dziennikarską: Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów, WFOŚiGW w Katowicach i „Dziennik Zachodni”. Kiedy już wszyscy zasiedliśmy w fotelach na widowni, na scenę zostali zaproszeni ważni panowie i – prawdę mówiąc – trochę baliśmy się, że „będą przynudzać”. Ale nie! Pan marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa przywitał nas i życzył fajnej zabawy, prezes Łukasz Czopik (GPW) powiedział krótko o tym, dlaczego warto dowiedzieć się czegoś więcej o wodzie, pan Andrzej Pilot, prezes WFOŚiGW przypomniał, że woda jest ważna dla środowiska, w którym wszyscy żyjemy, a redaktor naczelny „Dziennika Zachodniego” Marek Twaróg powiedział, że jeśli jesteśmy ciekawymi świata, to jego gazeta właśnie takich młodych ludzi potrzebu-



► Woda zmienia kolory. Jak to zrobić? Dzieci już wiedzą, bo same przeprowadzały wodne eksperymenty

je. Powitanie trwało może ze trzy minuty, potem wspólne, pamiętkowe zdjęcie i już... na warsztaty.

A tam – na dwóch salach – albo historie związane z wodą, albo wodne eksperymenty. Jedną z zabaw dotyczyła znalezienia odpowiedzi na pytanie „z ilu procent woda składa się ciało człowieka?” Uczestnicy dostali

butelkę z oznaczoną skalą, a ich zadaniem było napełnienie jej w tyłu procentach, w ilu myśla, że człowiek składa się z wody. Odpowiedzi były raczej poprawne, przynajmniej w większości. Kolejną zabawą było wskazanie tych organów wewnętrznych, które wymagają największej ilości wody, czyli powyżej 75 procent. Poprawność

odpowiedzi sprawdzano po naklejeniu nazwy danego narządu na rysunek z sylwetką człowieka. Dowiedzieliśmy się też, jak tracimy wodę i jak długo możemy bez niej przeżyć. Okazało się, że nie dłużej niż dwa, trzy dni! Dobrze, że na lekcji była woda do picia, bo jak któreś dziecko o tym wcześniej nie wiedziało, to „łapało” za butel-

kę z mineralną, albo brało kubeczek i szło nalać sobie do niego wody.

Lekcja była fajna, bo nietypowa. Dzieci z podstawówek uczyły się podczas zabawy, a my – grupa dziennikarska – kręciliśmy też film, robiliśmy zdjęcia oraz wywiady z dorosłymi i młodszymi uczestnikami. Nad wieloma tematami, które poruszano na lekcji, wcześniej może nawet nie zastanawialiśmy. Bo kto codziennie myśli o tym, że globalne zasoby wód pitnych nie są wcale takie duże? Ale skoro nie są, to dzieci oraz prowadząca dzielili się sposobami na oszczędzanie wody. Jak to robić? Daleko nie szukając – brać prysznic, zamiast ką-

pać się w wannie, a podczas mycia zębów częściej zakręcać kran. Ciekawe były informacje, jak odzyskać utraconą z organizmu wodę? Podane przez dzieci sposoby to: picie wody i jedzenie produktów bogatych w płyny np. owoców. A wiecie, że największa ilość wody znajduje się w pomidorach, ogórkach i truskawkach? Młodsze dzieci były tym zaskoczone.

Aha, i jeszcze o konkursach. Dla młodszych były rysunkowe „Woda to życie” i „Oszczędzaj wodę”, a dla nas – gimnazjalistów „Jeden z dziesięciu”, czyli konkurs wiedzy. Fajne nagrody i fajny dzień. Jak się znowu spotkamy, to o tym też napiszemy. ●



GÓRNOŚLĄSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIĄGÓW
SPÓŁKA AKCYJNA



Definiowane z inicjatyw
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Lekcja o wodzie, która odbyła się we wtorek 20 czerwca, zainaugurowała czteromiesięczną kampanię edukacyjno-ekologiczną „300 H₂O – lubię to!”. Będą pikniki, eventy, konkursy, warsztaty dziennikarskie i specjalne dodatki w DZ. Będziemy spotykać się aż do późnej jesieni!